

DOWÓD PRZYJAŹNI

„Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie co wam przykazuje. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego; lecz nazwałem was przyjaciółmi, bo wszystko, co słyszałem od Ojca mojego, oznajmiłem wam” - Jana 15:14,15

Nadchodził koniec ziemskiego kapłaństwa Jezusa. W czasie tych trzech i pół lat wypowiedział prawdy, które posłużyły do sprawdzenia Jego naśladowców, które udowodniły niektórym przyczynę ich potykania się - wszystkim tym, którzy nie byli „rzeczywistymi Izraelitami” - prawdy, które przyniosły opozycje dla nominalnego kościoła Żydowskiego, i z którego nawet wielu Jego naśladowców powiedziało: „Twarda to mowa, któż jej słuchać może? i już za nim nie chodzili”. Ale teraz Jego praca w pojedynkę się zakończyła, nawet Judasz odszedł i Jezus wraz z jedenastoma pozostali sami. On przekazywał im pewne wskazówki odnośnie ich nowych i wysokich uprawnień, ich nowego związku z Bogiem, o tym by być odkupionym przez Jego śmierć do radości, której oni dostąpią, gdy On wstąpi do Ojca, i wtedy jego dzieło zbawienia będzie rozpoznane jako doskonałe. Następnie nadeszłyby „moc z wysokości,, - Duch, który by trwał w nich z możliwością rozumienia duchowych lub niebiańskich spraw.

Może umknęło to uwadze niektórych, że w tym czasie uczniowie nie byli zrodzeni z ducha (Jana 7:39), choć byli oni usprawiedliwieni z wiary. Byli oni usprawiedliwionymi istotami ludzkimi a nie zrodzonymi nowymi stworzeniami. To dlatego nauki Jezusa zawierają niewiele odwołania do najwyższych rzeczy, z wyjątkiem przypowieści; wyjaśnił nieco sprawy dotyczące „wysokiego powołania,, Oblubienicy, ale powiedział: „mam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Jednakże, kiedy przyjdzie duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę.” Co też potwierdza wypowiedź Pawła: „Człowiek zmysłowy nie przyjmuje rzeczy, które są z Ducha [...] i nie może ich poznać, ponieważ są one rozsądzone duchowo.” 1 Kor 2:14. Chociaż usprawiedliwieni, muszą zostać zrodzeni z Ducha, by pojąć rzeczy, które są ponad poziomem ludzkim.

Po tym, jak mówił im o przyszłości, wyjawiając słowa prawdy, wyjaśniał im dlaczego te objawienia są skierowane do nich, mianowicie: ponieważ od tej pory będzie ich traktował jako przyjaciół i odkryje wszystko przed nimi.

W słowach Mistrza przekazane są dwie istotne lekcje: dające się zastosować tak do nas, jak i do jedenastu Apostołów: jako pierwsza zasada, według której ocenia, kto jest jego przyjacielem – „Jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie co wam przykazuje.” Jeżeli złożymy naszą wolę całkowicie w jego woli, w ten sposób stając się umarli dla tego świata i żywi dla Boga – wtedy uważa nas na przyjaciół; druga, według której my możemy sądzić, czy On uważa nas za klasę wyjątkowych „przyjaciół”, a mianowicie: Jeżeli wyjawia nam swoje dzieło i zamysły, a nawet wszystko, co usłyszał od Ojca.

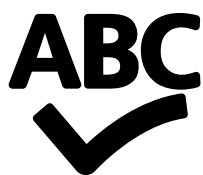
Zastosuj teraz te zasady do siebie. Jeżeli potrafisz powiedzieć: „Nie moja wola lecz twoja niech się stanie”, nie mój plan ocalenia świata, nie mój plan odnoszący się do głoszenia Ewangelii, nie moja wola dotycząca nominalnego kościoła, nie moja wola odnosząca się do mnie, kim będę albo kim jestem, ale „Twoja wola niech się stanie” we wszystkich sprawach, wtedy jesteśmy jego „przyjaciółmi” w tym wyjątkowym sensie zapowiedzianym przez Jezusa. Teraz rozważmy drugą regułę: czy masz dowody, że jesteś wyjątkowym przyjacielem? Czy Duch prowadzi cię codziennie do coraz to większego zrozumienia Jego słów i planu – odkrywając coraz bardziej „tajemnice” trzymane w ukryciu w poprzednich wiekach i ujawniając ci „rzeczy przyszłe?” Czy odpowiadasz tak? Bardzo dobrze, zatem twoje doświadczenie jest błogosławione Bożą mądrością, co jest dowodem na to, że jesteś szczególnym „przyjacielem”. Trwaj w swoim poświęceniu, swoim ofiarowaniu, trwaj w przestrzeganiu Jego miłości, aby otrzymać nowe dowody Jego przyjaźni poprzez wzrost „w łasce i w poznaniu.”

Jeżeli Słowo Boże i Boski plan nie otwierają się przed tobą, Jeżeli nie jesteś prowadzony duchem do wszelkiej prawdy – jeżeli nie ukazuje ci „co ma przyjść” (Jana 16:13), to wygląda to rzeczywiście, że jednak nie należysz do wyjątkowych przyjaciół i to powinno się stać twoim pierwszym zadaniem, aby zyskać sobie tę Boską przyjaźń przez oddanie samego siebie – poświęcenie.

Wszyscy, którzy uważają siebie za potencjalnych sług naszego Mistrza, powinni poszukiwać – a nie zadowalać się brakiem – tego świadectwa Ducha, że są przyjaciółmi Chrystusa.

=====

— Październik i Listopad 1882 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.